

Sygn. akt II CSK 814/18

POSTANOWIENIE

Dnia 3 lipca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Trzaskowski

w sprawie z powództwa Towarzystwa Przyjaciół "D." w Ł.
przeciwko Miastu Ł. - Miejskiemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej w Ł.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 3 lipca 2019 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony powodowej
od wyroku Sądu Okręgowego w Ł.
z dnia 6 kwietnia 2018 r., sygn. akt III Ca (...),

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2) nie obciąża powoda kosztami postępowania kasacyjnego na rzecz strony pozwanej;**
- 3) przyznaje adw. P. S. od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Ł. kwotę 1800 (tysiąc osiemset) zł powiększoną o należny podatek od towarów i usług z tytułu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 października 2017 r. Sąd Rejonowy w Ł. zasądził od pozwanej Gminy Ł. - Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Ł. na rzecz powodowego Towarzystwa Przyjaciół „D.” z siedzibą w Ł. kwotę 52.466 zł wraz z odsetkami szczegółowo wskazanymi w sentencji.

Wyrokiem z dnia 6 kwietnia 2018 roku Sąd Okręgowy w Ł. zmienił wyrok Sądu Rejonowego w ten sposób, że powództwo oddalił.

W skardze kasacyjnej, w uzasadnieniu wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania, powód wskazał przyczynę kasacyjną określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Oczywiście zasadność skargi powiązał przede wszystkim z zarzutem naruszenia art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., którego dopatrył się w sporządzeniu uzasadnienia wyroku w sposób uniemożliwiający jednoznaczne ustalenie spornej między stronami podstawy prawnej wyroku, jak również podstawy uznania, że roszczenie powoda nie zostało wykazane co do wysokości. Akceptując co do zasady ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy i zarazem zmieniając w całości jego wyrok, Sąd Odwoławczy skupił się jedynie na kwestii wysokości szkody, abstrahując od podstawy prawnej, na gruncie której miała być ustalona.

Zdaniem powoda skarga jest oczywiście zasadna także ze względu na naruszenie art. 77 ust. 1 Konstytucji RP, art. 417 § 1 k.c. w związku z art. 17 ust. 1 pkt 16, art. 60, art. 61 ust. 2 pkt 3 w związku z art. 65 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej w związku z art. 16 § 1 k.p.c., które miało polegać na ich błędnej wykładni i niezastosowaniu, przejawiającym się w błędnym, niezgodnym z zasadą związania sądu decyzją administracyjną, uznaniu, że w sytuacji pozostawania w mocy decyzji administracyjnej kierującej podopiecznego do niepublicznego domu pomocy społecznej prowadzonego na zlecenie gminy, który następnie utracił status domu pomocy społecznej, nie zachodzi obowiązek gminy finansowego zabezpieczenia wobec umieszczonego tam podopiecznego przyznanych mu świadczeń w postaci usług domu pomocy

społecznej, a w konsekwencji, iż gmina może bez podstawy prawnej przerzucić ciężar wykonania zadania własnego o charakterze obowiązkowym na inny niepubliczny podmiot, a uprawnionego z decyzji administracyjnej bez podstawy prawnej pozbawić przyznanych mocą decyzji świadczeń. W ocenie skarżącego dochodzone pozwem roszczenie odszkodowawcze powstało w związku z zaniechaniem wykonywania przez Gminę zadania własnego o charakterze obowiązkowym wobec skierowanego do domu pomocy społecznej podopiecznego. Przerzucenie zapewnienia opieki i finansowania pobytu w odpowiedniej placówce - bez żadnej podstawy prawnej - na powoda wygenerowało szkodę, której wysokość określają wprost przepisy ustawy. W sposób oczywisty uzasadnia to zastosowanie art. 417 § 1 k.c. Wbrew założeniu Sądu Okręgowego powód nie dopatrywał się źródła szkody w niewykonaniu umowy zawartej przez strony (nie kwestionuje skuteczności jej wypowiedzenia), lecz w odmowie wykonania obowiązku ustawowego skonkretyzowanego w decyzji administracyjnej wobec niepełnosprawnej umysłowo D. K.. Szkada powoda jest pośrednim (nie bezpośrednim) następstwem zaniechania Gminy, pozostającym jednak w bezpośrednim związku przyczynowym ze zdarzeniem powodującym szkodę. To powód bowiem zapewnił D. K. świadczenia, od których wykonania uchylił się pozwany, a sposób określenia wartości tych świadczeń określały wprost wskazane przez powoda przepisy ustaw. Wprawdzie to powód otrzymywał od Gminy - w okresie związania umową - kwoty na utrzymanie każdego z podopiecznych, lecz były to kwoty, których beneficjentem na mocy art. 17 ust. 1 pkt 16 ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej był przede wszystkim podopieczny. To w stosunku do niego Gmina zobowiązała się do zapewnienia kosztów utrzymania w domu pomocy społecznej, do którego go skierowała. Umowa była zaś jedynie dokumentem pozwalającym przekazać kwotę nie na rachunek podopiecznego, lecz bezpośrednio do domu, w którym przebywał.

Skarżący uważa ponadto, że orzeczenie wydane przez Sąd Okręgowy w Ł. jest orzeczeniem rażąco niesprawiedliwym ze względu na fakt, iż stan faktyczny ustalony w niniejszej sprawie wyczerpywał wszelkie przesłanki do zastosowania art. 5 k.c., czego Sąd jednak nie uczynił.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z art. 398¹ § 1 k.p.c. wynika, że skarga kasacyjna przysługuje co do zasady od prawomocnych orzeczeń sądów drugiej instancji, a więc orzeczeń wieńczących dwuinstancyjne postępowanie sądowe, w którym sądy obu instancji dysponują pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. Jednakże zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania tylko wtedy, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W zamyśle ustawodawcy skarga kasacyjna stanowi zatem nadzwyczajny środek zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym, w szczególności przez zapewnienie jednolitej wykładni i stosowania prawa. Wyłączną podstawą oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania są wskazane w niej przyczyny kasacyjne wraz z uzasadnieniem (art. 398⁴ § 2 k.p.c.).

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., jeżeli zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2016 r., II CSK 94/16, nie publ.) i w wyniku takiego naruszenia prawa zapadło w drugiej instancji orzeczenie oczywiście wadliwe (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2015 r., III CSK 198/15, nie publ., z dnia 13 kwietnia 2016 r., V CSK 622/15, nie publ., z dnia 2 czerwca 2016 r., III CSK 113/16, nie publ., z dnia 27 października 2016 r., III CSK 217/16, nie publ., z dnia 29 września 2017 r., V CSK 162/17, nie publ., z dnia 7 marca 2018 r., I CSK 664/17, nie publ., z dnia 18 kwietnia 2018 r., II CSK 726/17, nie publ., z dnia 5 października 2018 r., V CSK 168/18, nie publ.).

Skarżący nie wykazał, by kwestionowane przezeń orzeczenie dotknięte było tego rodzaju nieprawidłowościami.

Wprawdzie uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego rzeczywiście nie określa wyraźnie podstawy prawnej rozstrzygnięcia, jednakże rozważania Sądu co do szkody nie pozostawiają wątpliwości, że rozważał jedynie podstawę deliktową, a brak jej doprecyzowania (art. 417 § 1 k.c. przyjęty przez Sąd Rejonowy, czy też art. 415 k.c. wskazywany w apelacji) jest prostą konsekwencją założenia, iż w każdym przypadku przesłanką odpowiedzialności jest szkoda, i twierdzenia, że powód szkody tej nie wykazał. O oczywistej zasadności skargi nie może też świadczyć próba powiązania odpowiedzialności Gminy na podstawie art. 417 § 1 k.c. z nieuchyleniem (zmianą) decyzji o skierowaniu D. K. do powoda oraz „bezpodstawnym przerzuceniem” na niego obowiązku w zakresie finansowania jej pobytu, co prowadzić miało do pośredniego wyrządzenia mu szkody. Powód bowiem w ogóle nie wyjaśnia, z czego - wobec wygaśnięcia umowy - miałby wynikać jego obowiązek ponoszenia kosztów utrzymania podopiecznej, a tym samym mechanizmu owego bezpodstawnego przerzucenia nań obowiązku Gminy. W istocie zdaje się chodzić jedynie o to, że powód - mimo wygaśnięcia obowiązku umownego - faktycznie te koszty ponosił, a Gmina kosztów tych nie pokryła. Może to świadczyć jednak tylko o ewentualnym bezpodstawnym wzbogaceniu Gminy, a nie o dopuszczeniu się bezprawnego zaniechania względem powoda. Z kolei utrzymywanie w mocy pierwotnej decyzji o skierowaniu D. K. do powoda mogłoby być ewentualnie źródłem jej szkody (gdyby musiała sama pokryć koszty pobytu w domu opieki społecznej), natomiast nie można stwierdzić - m.in. wobec kontrowersji towarzyszących kompensowaniu szkód pośrednio poszkodowanym (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2016 r., III CZP 20/16, OSNC-ZD 2018, z. B, poz. 18 i tam powoływane orzeczenia) - że w oczywisty sposób uzasadnia roszczenie powoda, jako pośrednio poszkodowanego. Nic w tej kwestii nie zmienia odwołanie się do art. 5 k.c., który - stosownie do utrwalonego orzecznictwa - nie jest źródłem powstania prawa podmiotowego (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2002 r., IV CKN 892/00, nie publ., z dnia 19 lutego 2004 r., IV CK 85/03, nie publ. i z dnia 14 listopada 2013 r., II CSK 78/13, nie publ. oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2017 r., II CSK 7/17, nie publ.).

O niespełnieniu przesłanki oczywistej zasadności skargi kasacyjnej świadczy również oddalenie analogicznych skarg w sprawach rozpoznawanych dotychczas przez Sąd Najwyższy (por. nie publikowane wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2019 r., II CSK 272/18 i II CSK 287/18 oraz z dnia 19 czerwca 2019 r., II CSK 287/18).

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. oraz - co kosztów - art. 102 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.